



LEŚNE ECHO

Nr 2

ZIMA 2019/2020



GAZETKA PRZEDSZKOLA NR 1 w Brwinowie

Redaktorzy: Monika Sroka i Urszula Staroń



*Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
chcemy życzyć Państwu, aby wszystkie
chwile spędzone w rodzinnym gronie
były radosne i spokojne,
a każdy dzień Nowego Roku
był pełen szczęścia i nadziei.*

**ŻYCZENIA SKŁADAJĄ
WSZYSCY PRACOWNICY PRZEDSZKOLA**

Drodzy Rodzice.

Witamy wszystkich bardzo serdecznie!

Oddajemy do Państwa rąk kolejny numer naszej gazetki przedszkolnej. Informujemy również, że nasza gazetka dostępna będzie w formie elektronicznej na stronie internetowej przedszkola.

Przedstawiamy w niej istotne informacje związane z życiem naszego przedszkola.

*Nasza gazetka wydawana jest raz na kwartał i obejmuje:
miesiące Jesieni (wrzesień, październik, listopad)
miesiące Zimy (grudzień, styczeń, luty)
miesiące Wiosny (marzec, kwiecień, maj)*

SPIS TREŚCI:

- | | |
|--|----------------|
| <i>1. Kalendarz imprez</i> | <i>str. 4</i> |
| <i>2. Kącik czytelniczy</i> | <i>str. 6</i> |
| <i>3. Warto wiedzieć</i> | <i>str. 9</i> |
| <i>4. Kącik Logopedyczny</i> | <i>str. 10</i> |
| <i>5. Mamo tato pobaw się ze mną</i> | <i>str. 11</i> |
| <i>6. Kącik kulinarny</i> | <i>str. 13</i> |
| <i>7. Kącik dla dzieci</i> | <i>str. 14</i> |
| <i>8. Przedszkolny kącik filozoficzno-językowy</i> | <i>str.18</i> |

KALENDARZ IMPREZ LILPOPA:

TO JUŻ BYŁO:



LISTOPAD:

- 12.11.2019 – Narodowe Święto Niepodległości – występ grupy Biedronek
- 14.11.2019 – Przedstawienie „Zamczysko Smoczysko” w wykonaniu amatorskiej grupy teatralnej „Teatralnia” Stowarzyszenia K-40
- 18.11.2019 – Koncert muzyczny „W grodzie Króla Kraka” – Trąbka
- 25.11.2019 – Dzień Pluszowego Misia

GRUDZIEŃ:

- 02.12.2019 – Teatrzyk „Jakiż to święty rozdaje prezenty?” - AA „Prima”
- 06.12.2019 – Mikołajki

NA TO CZEKAMY:

GRUDZIEŃ

- 16 – 20.12 – Kiermasz Świąteczny
- 16.12.2019 – Koncert muzyczny „Kolęda pod choinką” – Skrzypce
- 17.12.2019 – Wigilia

STYCZEŃ

- 20.01.2020 – „Zimowa opowieść przy kominku” – Fagot
- 24.01.2020 – Dzień Babci i Dziadka

LUTY

- 05.02.2020 – Bal Karnawałowy
- 17.02.2020 – „F. Chopin, muzyczny portret kompozytora” - Flet
- 10 – 21.02.2020 – Ferie Zimowe

KALENDARZ IMPREZ FILIA :

TO JUŻ BYŁO:



LISTOPAD:

- 14.11.2019 – Przedstawienie „Zamczysko Smoczysko” w wykonaniu amatorskiej grupy teatralnej „Teatralnia” Stowarzyszenia K-40
- 18.11.2019 – Koncert muzyczny „W grodzie Króla Kraka” – Trąbka
- 21.11.2019 – Wizyta Żołnierzy
- 26.11.2019 – Dzień Pluszowego Misia

GRUDZIEŃ:

- 02.12.2019 – Teatrzyk „Jakiż to święty rozdaje prezenty?” - AA „Prima”
- 06.12.2019 – Mikołajki
- 09 – 20.12 – Kiermasz Świąteczny

NA TO CZEKAMY:

GRUDZIEŃ

- 16.12.2019 – Koncert muzyczny „Kolęda pod choinką” – Skrzypce
- 18.12.2019 – Wigilia

STYCZEŃ

- 20.01.2020 – „Zimowa opowieść przy kominku” – Fagot
- 22.01.2020 – Dzień Babci i Dziadka

LUTY

- 06.02.2020 – Bal Karnawałowy
- 17.02.2020 – „F. Chopin, muzyczny portret kompozytora” - Flet
- 10 – 21.02.2020 – Ferie Zimowe

KĄCIK CZYTELNICZY

WSZYSCY CHCEMY, ABY NASZE DZIECI WYROŚŁY NA MĄDRYCH,

DOBRYCH I SZCZĘŚLIWYCH LUDZI.

JEST NA TO SPOSÓB - CZYTAJMY DZIECIOM!

Poniżej przedstawiamy kilka „zimowych”
propozycji książkowych:



1. Zima Muminków – Tove Jansson

Któż nie kocha Muminków? To urocze stworzenia, które żyją w swojej dolinie. Spotkamy tam, m.in. Mamę Muminka, Tatę Muminka, samego Muminka, Migotkę, Małą Mi, Włóczykija, przerażającą Bukę, czy Paszczaka. Książki Tove Jansson zostały spopularyzowane dzięki animowanemu serialowi o tych stworzeniach. W opowiadaniu „Zima Muminków” Muminek obudził się i nie mógł znów zasnąć. Pozostawiony sam sobie musiał nauczyć się reguł rządzących zimą.

2. Królowa Śniegu – Hans Christian Andersen

Najbardziej zimowa z baśni, za sprawą złej królowej, która była stworzona z zimna i lodu. Kaj i Gerda byli przyjaciółmi, aż do czasu, gdy do oka chłopca dostał się odłamek roztrzaskanego w przestworzach diabelskiego zwierciadła. Fragment rozbitego lustra odmienił spojrzenie chłopca na świat. Od tej pory wszystko, co dotychczas było dla niego piękne i dobre, postrzegał jako brzydkie i złe. Królowa Śniegu zwabiła go do siebie mimo tego, że jej dusza była lodowata i okrutna. Gerda wyruszyła na poszukiwania przyjaciela. Tylko ona stała się dla niego ocaleniem.

3. Dziadek do orzechów – E.T.A. Hoffmann

Ta bajka jest związana ściśle z Świętami Bożego Narodzenia. W Wigilię mała Klara i jej braciszek Fred czekają na świąteczne prezenty. Jak zwykle najcudowniejszy dostają od sędziego Droselmajera, który jest zegarmistrzem i wynalazcą, a jednocześnie ich ojcem chrzestnym. Tym razem jest to wspaniały zamek z poruszającymi się figurkami. Pod choinką jest jeszcze jeden prezent – dziadek do orzechów, wyglądający jak mały ludzik o wielkiej głowie. Dziadek do Orzechów ulega wypadkowi – jego szczeka się obluźowuje. Gdy dziewczynka idzie do swojego pokoju ułożyć go z innymi zabawkami, ich świat ożywa. Oczywiście nikt dorosły nie chce uwierzyć Klarze...



„Pierwszy dzień zimy kotka Szarusia”

Gdy kotek Szaruś obudził się tego dnia nic nie było takie samo jak zwykle. Świat za oknem wyglądał absolutnie magicznie. Pierwsze co rzuciło mu się w oczy to był blask. Wszystko było tak białe i jasne, że aż musiał mocno przymknąć oczka. To było tak jakby tysiąc słońc świeciło na niego na raz ze wszystkich stron. Do tego wirujące barwy i odbłaski na szybie. Kotek był tak oszołomiony, że tylko siedział nieruchomo z mocno zmrużonymi oczami. Wydawało mu się, że jeszcze śni. Dopiero po dłuższej chwili oczy przyzwyczyły mu się do blasku i mógł je szerzej otworzyć.

– Wygląda na to, że zaczęła się zima. Nie widziałeś jeszcze nigdy śniegu? – usłyszał obok spokojny głos kota Mruczka

– Tak to się nazywa? – zapytał oszołomiony Szaruś. Po namyśle stwierdził jednak, że ta nazwa pasuje – czuł się rzeczywiście jak we śnie.

Wyglądając przez okno z całkiem już otwartymi oczami zobaczył, że z nieba spadają białe płatki. Wyglądały jakby przed chwilą urwały się prosto z jakiś kwiatów. Było ich jednak na to o wiele za dużo. Nie mógł tego sprawdzić bo widział je tylko przez szybę z ciepłego domku. Na szczęście po chwili podeszła Magda i otworzyła im drzwi. Zwierzaki tylko na to czekały i zaraz Szaruś, Mruczek i piesek Kropka wyszły na zewnątrz.

Kropka, jak to ona, zaczęła natychmiast biegać dookoła jak szalona. Dobiegła najpierw do ogrodzenia z jednej strony podwórka. Potem z wielkim pędem przemknęła obok nich by zaraz popędzić z powrotem. Wzbudzała tumany białego pyłu i zamiatała go zaraz swoimi długimi uszami. Zatrzymała się wreszcie przy nich – zziębła i cała ubielona, ale bardzo szczęśliwa.

Szaruś tymczasem oglądał z bliska białe płatki. To na pewno nie były części kwiatów. Były zimne i mokre. Gdy przyjrzało się im z bliska widać było, że to są całe skomplikowane konstrukcje zbudowane z błyszczących kryształków. Dotknięte łapką lub językiem rozpuszczały się i zostawała po nich zwykła woda. Było ich dookoła całe mnóstwo – leżących wszędzie na ziemi i wirujących w powietrzu. Wiele z nich zdążyło już opaść na Szarusia i przyczepiło się do jego puszystego futerka.

Spojrzał na Mruczka – rudy kot był już rudy tylko na brzuszku. Cały grzbiet miał ubielony w śniegu. Tylko jego oczy pozostały tak zielone jak zawsze.

– No to teraz już wiesz co to jest śnieg – powiedział uśmiechając się.

– Nie wiesz jednak skąd się on wziął. A powinieneś się tego dowiedzieć. – dodał – Wróćmy jednak najpierw do domu, bo tutaj zmarzniemy.

Szaruś dopiero teraz poczuł jak zimne ma łapki. Przejęty swoim pierwszym w życiu dniem zimy nawet nie zauważył jak mroźne było powietrze dookoła. Cała trójka z przyjemnością wróciła do ciepłego domku. Ułożyli się wygodnie i przytulili do siebie. Mruczek siedział na początku w ciszy z lekko przymkniętymi oczkami. Wreszcie przeciągnął się powoli i zaczął opowiadać.

Dawno, dawno temu, ziemię zamieszkiwały pradawne koty. O nich opowiadałem Wam już dużo. Niewiele jednak opowiadałem, o tym jak świat ten wtedy wyglądał. A warto, bo był on przewspaniały. Spodobałby się szczególnie Tobie Szarusiu bo wiem, że bardzo lubisz pić ciepłe mleko z miseczki.

W tamtych czasach nikomu go nie brakowało. Gdy tylko ktoś zgłodniał to spadało ono kropelkami prosto z nieba. Wystarczyło się położyć bez ruchu, otworzyć pyszczek i można było nawet zamknąć oczy. Mleczko samo wpadało do buzi, rozgrzewało brzuszek i całe ciało. Słuchając Szaruś przymknął oczka i rozmarzył się. Mleko kapiące prosto z nieba do pyszczka. Niesamowite... A Mruczek tymczasem opowiadał dalej.

To wszystko było możliwe dzięki mądrości króla kotów, który ze wszelkimi zwierzętami żył w zgodzie i przyjaźni. Wszyscy sobie pomagali i dzielili się chętnie z innymi tym co sami posiadali. Mleko spadające tak obficie z nieba pochodziło oczywiście od krów, których w dawnych czasach było na świecie bardzo wiele.

Pojawił się jednak pewien złośliwy szczur, który postanowił zwierzęta ze sobą skłócić. Na początek zabrał się za krowy, które tak wspaniale obdarowywały wszystkich mlekiem. Zaczął je przekonywać, że niczego od innych zwierząt nie otrzymują ani nie potrzebują. Jedzą przecież tylko trawę z pól i łąk oraz piją czystą wodę ze strumieni. Skoro tak to po co w takim razie dzielą się swoim mlekiem z innymi. Tak im w głowach zakręcił, że w końcu postanowiły przestać być takie dobre dla innych.

A niedługo po nich i inne zwierzęta. Każdy zaczął patrzeć tylko na to co od innych otrzymuje, a nie na to co może dać. Zwierzęta myślały – Skoro krowy mleka nie dają to dlaczego ja mam dzielić się tym co mam z innymi. No i właśnie wtedy z nieba przestało lać się prawdziwe mleko. Po tych dobrych czasach została pamiątka. Dalej co jakiś czas coś białego pada na ziemię, ale to już zupełnie nie to samo. Wcale nie jest takie ciepłe jak kiedyś, tylko zupełnie lodowate. No i jak się weźmie je do pyszczka to zmienia się w zwykłą wodę. My koty przekazujemy sobie tę historię i cały czas o niej pamiętamy. Mamy nadzieję, że przyjdzie taki dzień kiedy w końcu z nieba spadnie ciepłe, wspaniałe mleczko. Będzie to oznaczało, że znowu wszystkie zwierzęta żyją w pełnej zgodzie i przyjaźni. – dokończył uroczystym głosem Mruczek.

Krowy oczywiście nadal mają mleko, ale zachowują je tylko dla swych dzieci – cieląt. Tylko ludzie potrafią tak się z nimi ułożyć, że tego mleka część dostają. Ale wcale nie jest to takie proste i muszą się przy tym nieźle natrudzić. Na szczęście zdarzają się dobrzy ludzie, którzy i nas mlekiem poczęstują od czasu do czasu. Tacy jak Mama, szczególnie wtedy gdy pocierasz się o jej nogi i pomruczysz. – dodał z uśmiechem.

Szaruś leżał zwinięty w kłębek i przytulony do Kropki wspominając historię opowiedzianą przez Mruczka. Mimo zamkniętych oczu wciąż widział przed sobą krople ciepłego mleka spadające prosto z chmur. Tuż przed zaśnięciem pomyślał jeszcze, że tą historię trzeba koniecznie pamiętać i często opowiadać. Niech wszyscy pamiętają o tych dawnych dobrych czasach. Może szybciej wtedy do nas wrócą... I zasnął...

A ty jak myślisz? Skąd bierze się śnieg? Może rodzice pomogą rozwiązać ci tę zagadkę.

WARTO WIEDZIEĆ

Zimowe zabawy

Zanim w śnieżnym puchu zawiruje świat,
Przyjmij uwagi i tych kilka rad,
By radość, uśmiech i wszelkie szaleństwa
Nie skończyły się bólem, łzami z braku bezpieczeństwa...



Zwichnięta ręka? Złamana noga? Zimą, gdy chodniki są oblodzone, o wypadek na śliskiej powierzchni nietrudno – nawet mając świetne buty łatwo stracić równowagę na pokrytym cienką warstwą lodu chodniku. Wszystkiego nikt nie przewidzi, to oczywiste. Pamiętajmy jednak, iż dzieci mają fantazję i wyobraźnię, za to często nie analizują zachowań w sposób przyczynowo-skutkowy. Chwila beztroskiej zabawy może zakończyć się różnie. Do wypadków dochodzi bardzo często podczas rzucania się śnieżkami, jazdy na nartach i łyżwach oraz zjeżdżaniu na sankach. Przypominajmy więc wciąż naszym pociechom o podstawowych zasadach bezpieczeństwa - i interesujmy się tym, w jaki sposób spędzają swój wolny czas.

Dekalog bezpiecznego zachowania się podczas zabaw zimowych:

1. Nigdy nie zjeżdżamy na sankach w pobliżu dróg – także tych rzadko uczęszczanych. Zwracamy uwagę, czy zachowana jest bezpieczna odległość do najbliższej ulicy. Skąd możemy mieć pewność, że wyhamujemy na czas, widząc zbliżający się samochód?
2. Rzucając się śnieżkami, nie łączymy miękkiego śniegu z kawałkami lodu czy kamyczków. Staramy się nie celować w twarz drugiej osobie, żeby nie uszkodzić komuś oka. Nigdy nie rzucamy śnieżkami w nadjeżdżające samochody – zaskoczony kierowca może stracić równowagę i spowodować wypadek.
3. Na łyżwach jeździ się tylko w wyznaczonych miejscach. Stawy, jeziora czy rzeki, nawet jeśli pokryte są (z pozoru!) grubą warstwą lodu, nie są bezpiecznym miejscem do zabawy. Lód w każdej chwili może się załamać!
4. Place budowy to nie miejsce na zabawę. Pokryte śniegiem kopce kuszą i zachęcają do gonitwy, jednak nigdy nie możemy być pewni, czy warstwa białego puchu nie kryje szczelin lub głębokiego, źle zabezpieczonego, dołu.
5. Zjeżdżając na nartach czy sankach, pamiętamy o obowiązujących na stokach przepisach i zasadach bezpieczeństwa.
6. Nie doczepiamy sanek do samochodu. Źle zabezpieczony kulig może stwarzać duże zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa.
7. Nie gramy w „hokeja na lodzie” na ulicy. Zajęci zabawą, możemy nie dostrzec w porę nadjeżdżającego z nadmierną prędkością samochodu.
8. Pamiętajmy, że w zimowe dni kierowcy mają ograniczoną widoczność, a samochody potrzebują dłuższego czasu hamowania. Nie przebiegamy przez ulicę. Nie przechodzimy w miejscach niedozwolonych. Pamiętajmy też, by doczepić do rękawa lub plecaka elementy odbłaskowy.
9. Widząc zwisające z dachów sople, nie strącamy ich patykami lub kamieniami. Informujemy o nich osobę dorosłą.
10. Uważamy na źle zabezpieczone konstrukcje ze śniegu. Dach igloo, w momencie odwilży, grozi zawaleniem i przysypaniem nas. O nieszczęście nietrudno!



KĄCIK LOGOPEDYCZNY



„KUCHNIA JĘZYCZKOWA” CZYLI PRZEPIS NA PIERNIK LOGOPEDYCZNY

1. Miód, cukier i masło podgrzewamy w rondelku (**robimy „rondelek” z języka**). Starannie mieszamy, żeby masa się nie przypaliła (**przesuwamy język za dolnymi zębami/ w przedścionku jamy ustnej dookoła przy złączonych ustach**).
 2. Studzimy masę, dmuchając na nią (**wdech nosem – wydech buzią na dłonie ułożone w „rondelek”**).
 3. Do wystudzonej masy dodajemy po kolei: mąkę pszenną (**język podnosimy do dziąseł i przesuwamy po podniebieniu w głąb jamy ustnej** za każdym razem, kiedy dodajemy nowy składnik, ćwiczenie wykonujemy powoli i starannie, mając otwartą możliwie najszerzej buzię), sodę oczyszczoną rozpuszczoną w mleku, jajka, sól i przyprawę do piernika.
 4. Ciasto starannie wyrabiamy (**przepuszczamy powietrze z jednego policzka do drugiego wielokrotnie**).
 5. Przekładamy ciasto do garnka (**przesuwamy język po podniebieniu na zewnątrz jamy ustnej – od strony gardła w stronę górnych dziąseł wielokrotnie**) i przykrywamy ściereczką (**zakładamy jedną wargę na drugą, próbujemy powtórzyć ćwiczenie kilka razy, zmieniając układ warg**). Odstawiamy w zimne miejsce na kilka tygodni:)
- Po kilku tygodniach....
6. Ciasto dzielimy na 3 równe części (**przenosimy czubek języka od lewego kącika ust przez środek górnej wargi do prawego kącika ust – powtarzamy kilka razy ze zmianą kierunku ruchu, dbając o precyzję**).
 7. Przygotowujemy prostokątną blachę (**rozszerzamy język przy otwartych, rozchylonych w uśmiechu ustach, utrzymujemy pozycję kilka sekund**). Smarujemy ją masłem (**przesuwamy język po podniebieniu wzdłuż i w poprzek**) i wykładamy papierem do pieczenia (**dociskamy czubek języka do wewnętrznej powierzchni dolnych zębów po kolei, od lewej do prawej i na odwrót**).
 8. Każdą z części piernika rozwałkowujemy na płaski placek (**rozszerzamy język – jak wyżej**), wykładamy na blachę i pieczemy (**nadymamy policzki, zaciskając przy tym mocno wargi**).
 9. Wyjmujemy i studzimy (ponownie **dmuchamy**).
 10. Piernik polewamy czekoladą (**przesuwamy język po podniebieniu od dziąseł w stronę gardła**). Dekorujemy orzechami włoskimi (**dociskamy czubek języka do podniebienia w różnych miejscach**).
 11. Uśmiechamy się szeroko (prezentujemy **uśmiech gwiazdy filmowej**) i oblizujemy, bo wygląda bardzo apetycznie (**oblizywanie ust po czerwieni warg**).
 12. Smacznego!



MAMO TATO POBAW SIĘ ZE MNĄ

Zabawy dzieci z rodzicami:

Zagadki zimowe (przyprawy) rozpoznawanie za pomocą zmysłów:

Węchu

Dziecko próbuje rozpoznać przyprawę wachając ją.

Smaku

Rodzice dostają do spróbowania szczyptę wybranej przyprawy.

Zagadki słowne

Co za białe piórka,
sypie zimą chmurka? - śnieg

Szczypie w uszy, nos czerwieni.
W szklaną taflę wodę zmieni. - mróz

W oczach węgielki z marchwi nos wielki.
Na śniegu stoi ciepła się boi. - bałwan

W jakiej stołówce za każde danie,
goście dziękują nam - ćwierkaniem? - karmnik

Nosi je na rękach zimą każdy malec.
Mogą mieć pięć palców, albo jeden palec. – rękawiczki

W czerwonym płaszczu nocą się skrada
I pod choinką prezenty składa. - Święty Mikołaj

Konkursy rodzinne

- Kto ulepi większą kulę śnieżną
- Układanie stroika z gałązek i ozdób choinkowych,
- „Najsmaczniejszy pierniczek” - wspólne pieczenie pierniczków,
- „Gdzie jest prezent” - zabawa w chowanego, dzieci chowają jakiś przedmiot a rodzice go szukają, potem następuje zamiana ról, możemy zmierzyć czas szukania.

NA WESOŁO :

Polonista pyta Kazia:

- Kaziu, jaki to czas - wszystkie dzieci śpią?
- Noc, panie profesorze.

- Mamo, ile jest w tubce pasty do zębów ?

Nie mam pojęcia, synku.

- A ja wiem! Od telewizora do kanapy!

- Mamo, choinka się pali! - wola Jasio z pokoju do matki zajętej w kuchni.

- Choinka się świeci, a nie pali - poprawia matka.

Za chwile chłopiec krzyczy: - Mamo, mam, firanki się święcą!

Tata pyta Jasia:

- Dlaczego napisałeś w liście, aby Mikołaj przyniósł ci dwa komplety kolejki elektrycznej?
- Bo ja też chcę się bawić, kiedy jesteś w domu.

KĄCIK KULINARNY

PIERNICZKI



Składniki na 50 - 60 sztuk:

- 1/4 szklanki miodu
- 80 g masła
- 1/2 szklanki mialkiego brązowego cukru lub cukru pudru
- 1 jajko
- 2 i 1/4 szklanki mąki pszennej
- 1 łyżeczka sody oczyszczonej
- 1,5 - 2 łyżki przyprawy korzennej do piernika
- opcjonalnie: 1 łyżeczka kakao (jeśli lubicie, gdy pierniczki mają ciemniejszy kolor)

Miód, masło i cukier podgrzać w garnuszku i wymieszać, do rozpuszczenia się cukru, przestudzić. Dodać pozostałe składniki i wyrobić lub zmiksować. Jeśli ciasto będzie zbyt sypkie dodać więcej płynnego miodu do osiągnięcia odpowiedniej konsystencji i zmiksować. Jeśli ciasto będzie zbyt miękkie, schłodzić (będzie się lepiej wałkowało).

Wałkować na stolnicy na grubość 2 - 3 mm lekko podsypując mąką (grubsze pierniczki są bardziej miękkie po upieczeniu). Wykrawać pierniczki o dowolnych kształtach i przekładać na blachę wyłożoną papierem do pieczenia.

Układać na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia i piec około 8 - 10 minut w temperaturze 170 - 180°C. Uważać, by nie piec za długo, będą zbyt kruche i będą miały posmak goryczy. Wyjąć z piekarnika, wystudzić na kratce.

Pierniczki z otworkiem do przewlekania - otworek należy zrobić **przed pieczeniem** (np. słomką do napojów).

Pierniczki z cukierkowymi witrażkami - również **przed upieczeniem** w dużym pierniczku wykrawać mniejszy otworek, nasypać do niego pokruszonych landrynek (z górką) i piec na macie teflonowej, ściągając z blachy dopiero po wystudzeniu.

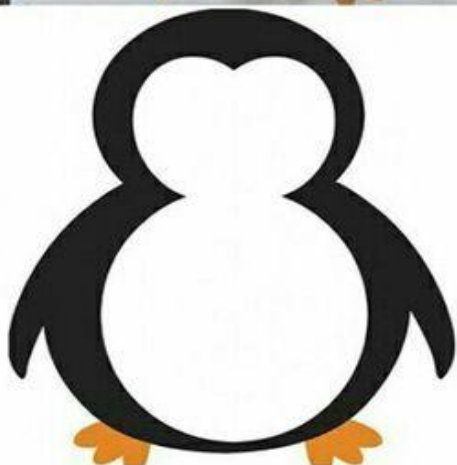
Lukrować lub dekorować czekoladą **po upieczeniu i po zmięknięciu** pierniczków.

Pierniczki po upieczeniu są twarde, później zmiękną (należy je przechowywać w szczelnie zamkniętym pojemniku). Bardzo długo i dobrze się przechowują (nawet kilka miesięcy). Można upiec je kilka tygodni przed świętami, lukrowanie zostawiając na później.

Co zrobić, by pierniczki zmiękły?

Pierniczki po upieczeniu są zazwyczaj mocno twarde (powoduje to dodatek miodu). By zmiękły potrzebują pochłonąć odpowiednią dawkę wilgoci np. z powietrza lub owoców. Wtedy będą rozpywały się w ustach! Ułóż pierniczki (jeszcze przed lukrowaniem) na kratce i przenieś do pomieszczenia o wysokiej wilgotności, uchyl okno podczas deszczu ;-). Jeśli u Ciebie w domu jest dość sucho, schowaj pierniczki do szczelnej puszkii z kawałkami obranych jabłek. Jabłka wymieniaj co parę dni, by nie zaczęły pleśnieć. Pierniczki będą chłonięły wilgoć z owoców. Smacznego :-).

KĄCIK DLA DZIECI - inspiracje







ŁAMIGŁÓWKI DLA MĄDREJ GŁÓWKI



PRZEDSZKOLNY KĄCIK FILOZOFICZNO-JĘZYKOWY

O co chodzi Mikołajowi???

*W kąciku filozoficzno-językowym badamy z dziećmi pojęcia abstrakcyjne, wykorzystując ich wiedzę i doświadczenia. W zimowym wydaniu Gazetki prezentujemy wypowiedzi dzieci z grupy **Żuczki** dotyczące OBDAROWYWANIA.*

Zbliżają się Święta. Czas , w którym pojawia się co roku postać niezwykła - Mikołaj – ktoś, kto z niezwykłą determinacją zabiega w święta o to, by skryta marzenia się spełniły,

a uśmiech zagościł na twarzach dzieci i dorosłych. Żeby zrozumieć, co On takiego robi

i dlaczego, trzeba pomyśleć o tym, czym jest DAWANIE, OBDAROWYWANIE, DZIELENIE SIĘ z innymi. Wszak „prezenty” to inaczej: „podarki”, „dary”. Mogą być rzeczowe, ale mogą być również trudniejsze do uchwycenia, a bezcenne – można przecież podarować komuś swój czas, uwagę, uśmiech, dobre słowo...

Dawanie to zawsze gest serca, związany z pozytywnymi uczuciami oraz chęcią sprawienia drugiej osobie radości. Jest to również okazja do przeżycia razem dobrego momentu, umocnienia wzajemnej relacji i uczuć. Są dary, których nie można kupić: dar zdrowia, dar pokoju, dar miłości. Jakże dobrze by było, żeby wszyscy doceniali dary, które posiadają i okazywali hojność serca tym, którym ich brakuje...

A co o „podarkach” myślą Nasze Niezawodne, Mądre Dzieci? Zapraszamy do lektury!

- Kim jest Święty Mikołaj?

- To jest taki pan, który daje dzieciom prezenty.

- Dlaczego Mikołaj daje dzieciom prezenty?

- Żeby się ucieszyły.

- Bo lubi dzieci.

- Bo cieszy się jak dzieci się cieszą.

- Co można podarować drugiej osobie?

- Można dać samochodzik.

- Lalkę.

- Klocki.

- Samochody wyścigowe.

- Coś miłego.

- Czy można podarować drugiemu coś innego niż przedmiot?

- Można dać mu laurkę.

- Można też zrobić coś wyciętego.

- Co by chcieli dostać rodzice albo dziadkowie?

- Chcieliby dostać nowe auto.

- Dorosłemu można kupić jakiś bardzo duży samochód, nawet „rajdówkę” jakąś.

- Nowe żelazko.

- Nowe światło.
- Nowy rysunek.
- Wycięte serce.
- Kwiaty.
- **Co by chcieli dostać ludzie, w których kraju toczy się wojna?**
- Nowy czołg można im kupić.
- Te czołgi są niedobre.
- Żeby nigdy wojsko do nich nie przyszło.
- Żeby był pokój.
- Żeby wszyscy nie strzelali w inne kraje.
- Jak nie ma domu ktoś, to możemy mu kupić.
- Uratowanie kraju.

- **Czy wystarczy jeden prezent by się cieszyć, czy lepiej jak to jest stos prezentów?**
- Jeden albo dwa.
- Albo trzy.
- A mnie by się marzyła góra. Żeby góra się pojawiła to muszę nacisnąć pewny przycisk ukryty. Chodzi mi o to, żebym miał fajne zadanie. Będę się musiał przedostać przez zjeżdżalnię, a potem będę musiał nacisnąć przycisk ukryty w drzewie i wtedy się pojawi góra prezentów. I w tej górze byłyby tylko takie prezenty, które sobie wymarzyłem.
- A ja bym chciała tylko lalkę.
- A też bym chciał górę prezentów.
- A ja chcę mieć wszystkie zestawy jednostki specjalnej z Playmobile.

- **Co oznacza hasło: „trafiony prezent”?**
- Że ktoś znalazł prezent.
- Że trafiony do dobrej osoby, że takiej, której się chce dać.

- **A macie pomysł, co może znaczyć powiedzenie „dostać prezent od losu”?**
- Ja nie mam.
- Babcia gra w totolotka.

- **Jakie słowa mogą być dla kogoś „prezenterem”?**
- Wszystkiego najlepszego.
- Szczęścia.
- Miłości.
- I tortu. (- Ja bym go zjadł!)

- **Lepiej dawać czy dostawać?**
- Dostawać. (3 osoby)
- Dawać!!!!!! (8 osób)

- **Dlaczego lepiej jest dawać?**
- Bo ktoś ci dziękuje i miło potem jest mu.
- Bo jak daje się prezenty to jest bardzo miło.
- Bo można komuś sprawić przyjemność.

Wywiad przeprowadziła: Paulina Jarzynka

INFORMACJA O ZAJĘCIACH DLA DZIECI
organizowanych przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Pruszkowie

Terapia indywidualna małego dziecka (od 2 do 7 rż) metodą zachowań werbalnych (Stosowana Analiza Zachowania)	mgr J.Sienkiewicz, mgr M.Przybyło
Terapia indywidualna rozwijająca kompetencje społeczno – emocjonalne u dzieci od 4 do 7 rż	mgr J.Sienkiewicz, mgr M.Przybyło
Terapia pedagogiczna dzieci w wieku przedszkolnym o specjalnych potrzebach edukacyjnych (zajęcia indywidualne w Sali Doświadczenia Świata)	mgr M.Motyl, mgr E.Izwantowska
Terapia metodą Biofeedback (zajęcia indywidualne)	mgr A.Podrażka, mgr M.Przyborska-Olech
Terapia logopedyczna (zajęcia indywidualne)	mgr A.Karbowiak, mgr J.Tomczyk
„Lepiej widzieć” – trening wzroku dla dzieci w wieku od 0 do 9 lat z problemami wzrokowymi (dzieci słabowidzące)	mgr A.Szostak

Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna w Pruszkowie

Adres: 05-800 Pruszków, ul. Gomulińskiego 2

Kontakt : e-mail: kontakt@pruszkowporadnia.pl

tel/fax: 22 758 68 29